№ 65. *Wtorek 20. Marca 1855.* **Rok Gazecie 45.**

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA.

Za drugi kwartał 1855 od 1go kwietnia do ostatniego czerwca wynosi:

NA GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM dziennym i tygodniowym, i z ROZMAITOSCIAMI:

dla odbierających (w miejscu . . . . **3 złr. 45 kr.**
(pocztą . . . . **4 złr. 30 kr.**

PRZEGLAD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

Wiedeń, 15. marca. Zawierzytelniony w nadzwyczajnem poselstwie przy najwyższym Dworze wiedeńskim cesarsko-rosyjski tajny radca książę *Gorczakow* miał zaszczyt wręczyć 12go b. m. Jego c. k. Apost. Mości Cesarzowi pismo Cesarza rosyjskiego *Alexandra II.* z doniesieniem o zgonie najdostojniejszego Ojca świętej pamięci Cesarza *Mikołaja*, o wstąpieniu Swem na tron i o powtórnem zatwierdzeniu pomienionego księcia w jego dotychczasowym charakterze poselskim. *(W. Z.)*

Ministeryum finansów obwieszcza, że z końcem lutego 1855 było w obiegu 7,655.852 złr. niewylosowanych (węgierskich) drobnych pieniędzy papierowych.

Ameryka.

(Poczta amerykańska. — Żółta febra. — Przykre położenie Santanny. — Kolej żelazna Panamy ukończona.)

Londyn, 6. marca. Poczta amerykańska z zeszłego miesiąca donosi: Na wyspie S. Tomasza pojawiła się znowu żółta febra na pokładzie stojących tam na kotwicy okrętów. — Wiadomości z Mexyku są po części spóźnione. Z tem wszystkiem potwierdzają, że znaczny korpus, liczący 1000 ludzi, przeszedł od Santa Anny do Alvareza z wielkiemi zasobami broni i amunicyi. Wojenne okręta Santa Anny stały nieczynne dla braku załogi. — Ponieważ teraz jest skończona kolej Panamy, więc całą przestrzeń na przesmyk od Colon (w odnodze Nawa) aż do Panamy odbywają w kilku godzinach. Spodziewają się wielkiego napływu podróżnych, i jeżeli kompania angielska nieuorganizuje śpiesznie linii paropływowej z Panamy do Australii, tedy większa część pasażerów będzie odpływać ztamtad na nowy Jork do Europy.

Hiszpania.

(Sprawa „Black Warrior" załatwiona co do zasady. — Układy ze Stanami amerykańskiemi.)

Madryt, 5. marca. Na dzisiejszem posiedzeniu Kortezów zapytał p. Feijoo ministra spraw zewnętrznych, jakim sposobem załatwiono kwestyę względem „Black Warrior". Utrzymują powszechnie, jakoby rząd hiszpański miał przystać na wszelkie warunki gabinetu amerykańskiego. Gdyby tak było, tedy Izba musiałaby pociągnąć rząd do odpowiedzialności i przekonać się, czy też honoru Hiszpanii na sztych nie wystawiono. *Minister spraw zewnętrznych* odrzekł na to, że tę sprawę potąd tak długo zwlekaną załatwiono wprawdzie co do zasady, lecz że wkrótce będzie stanowczo załatwiona w drodze dyplomatycznej, poczem nieomieszka przedłożyć kongresowi wszystkie szczegóły w tym względzie, który też łatwo się z tego przekona, że gabinet miał honor Hiszpanii przedewszystkiem na względzie. Jak na teraz robi tę tylko uwagę, że honor w sprawie zachodzącej między dwoma narodami nieoddzielny jest od zasady sprawiedliwości. Jeżli wiec rząd uwzględnił słuszne tylko żądania, tedy zasłużył raczej na wdzięczność, niż na naganę lub nieufność. — Dawniejszą wiadomość o odrzuceniu propozycyi dwóch deputowanych względem zaprowadzenia jednej tylko Izby należy w ten sposób sprostować, że nie 115 lecz 155 członków przeciw niej głosowało. *(W. Z.)*

Anglia.

(Posiedzenie z dnia 8. marca. — Sprawa admirała Napier. — Dochody na wsparcie wdów i sierót po wojskowych.)

Londyn, 9. marca. Na wczorajszem posiedzeniu *Izby wyższej* wspomniał *Earl of Orkney* o niedostatecznej organizacyi armii i żądał przedłożenia wykazów chorych, rekonwalescentów itd., lecz wniosek ten cofnął na przytoczone przez lorda *Panmure* uwagi. Na wniosek lorda *Grandville* uczyniono zadość żądaniu Izby niższej i przyzwolono księciu Cambridge, jenerałowi Cardigan i wicehrabi Hardinge składać świadectwo w komitecie Roebuck'a.

Na posiedzeniu *Izby niższej* podnosi mr. *Malins* głos w sprawie wyprawy wojennej na morzu baltyckiem, i żąda przedłożenia wszystkich korespondencyi między admiralicyą i sir K. Napier od 20. grudnia 1854. Idzie mu o utrzymanie dobrej sławy zasłużonego na morzu bohatera, którego na bankiecie w marcu 1854 okryto pochwałami i w najlepszej nadziei wyprawiono na morze, lecz za powrotem przyjęto ze wzgardą i z urzędu oddalono. Wnioskodawca dozwala sobie przytoczenia kilku ustępów z listów prywatnych Sir J. Graham'a do admirała Sir Karola Napier (obecnego gościa na posiedzeniu Izby), z czego się okazuje, że do końca sierpnia oddawał rząd wszelką sprawiedliwość postępowaniu admirała. Później zawiązała się korespondencya o planie uderzenia na Sweaborg, lecz dnia 19. września ustąpiła flota francuska z morza baltyckiego, a rada wojenna admirałów angielskich była tego zdania, że na wyprawę przeciw Sweaborgowi pora już zapóżna. O zdaniu tem doniósł sir Karol Napier depeszę z 25. września admiralicyi z tą uwagą, że pogody niepodobna obliczyć i na dwie godzin naprzód. Za oględność i przezorność admirała w tym względzie należy się lordowi wdzięczność kraju całego. Lecz gdy 2. października nadeszła wiadomość rozsiana przez Tatarzyna o wzięciu Sebastopola, stał się rząd więcej wymagajacym, i pismem z 4. października kazał uderzyć na Sweaborg z końcem miesiąca. Sir Karol Napier odpisał na to 10go października, że nie przystąpi do żadnego działania, któreby nie rokowało skutku pomyślnego, i że gotów jest złożyć komendę, jeżli już przyszło do tego, ze stracił zaufanie u rządu. Korespondencya ciągnęła się do 10. listopada, lecz z dniem 31. października zaczęła admiralicya przyganiać działaniom admirała Napier'a, dla których dawniej miała same tylko pochwały. Powróciwszy dnia 17. grudnia do Spithead doznał sir Karol Napier od lorda admiralicyi J. Graham'a przyjęcia obojętnego i niemal ubliżającego; dnia 22. grudnia otrzymał rozkaz do zwinięcia swej bandery i do wylądowania. Był to rodzaj dymisyi sumarycznej — mówi dalej wnioskodawca — i brzydka niewdzięczność admirałowi, który flotę wielką przywiódł z powrotem z morza zdradliwego i niebezpiecznego, i który karność prawie całkiem nowozaciężnej załogi doprowadził do stopnia wielkiej doskonałości. Sir *T. Herbert* popierał wniosek. Sir *J. Graham* odrzekł na to, że chociaż na osobistą swą obronę głos zabiera, jednak nie ma przygotowanych wyciągów z depesz rządowych, a tem mniej wyjątków z listów prywatnych. Postępowanie wnioskodawcy, przytaczania ustępów z listów prywatnych bez zezwolenia tego co te listy pisał, wydaje się ma być rzeczą bezprykładną. Nie zaprzecza bynamniej, jako admiralicya pochwalała w ogóle taktykę Napie'a na morzu baltyckiem; przyznaje też, że przezorność admirała w obec rosyjskich twierdz nadmorskich była na swojem miejscu, i nigdy też nie brał mu tego za złe. Lecz dnia 24. września przesłał Sir Napier po pierwszem z bliska rozpoznania twierdzy depeszę przedstawiającą cały stan rzeczy w innem wcale świetle, a według tego okazywała się łatwość przypuszczenia pomyślnego ataku na Sweaborg. Równocześnie zaszły jednak nieporozumienia między oficerami floty i jenerałem Jones, tudzież między Sir Karolem Napier i jenerałem francuzkim, nad któremi nie może się tu rozwodzić, zwłaszcza że odnoszą się do operacyi mogących przyjść wkrótce do wykonania. Tak więc musi się bronić z rękomá związanemi. Przesłana po re-

kognoskowaniu Sweaborga depesza wykazała możność pomyślnego ataku; ztemwszystkiem jednak polecono admirałowi, ażeby wystrzegał się wszelkich kroków zbyt śmiałych i rezykujących, i całą tę sprawę zdano na jego dyskrecyę. Otoż ustęp ten z listu albo nie dano do rąk p. Malins'owi, lub też chciał go umyślnie pominąć. Zapewne lepiej mu z tem było. Admirał Berkeley zaprzeczył zresztą w imieniu i z polecenia rządu, jakoby Sir Napierowi udzielono naganę i dymisyę. Jakoż admiralicya nie miała istotnie żadnej przyczyny przyganiać komendzie Napier'a, chociaż zresztą nie raz mu to wytykała, że sposób pisemnego odzywania się jego wykracza przeciw subordynacyi i ubliża winnemu poszanowaniu dla rządu. Co zaś do jego domniemanej dymisyi, tedy rzeczą wiadomą, że zwykle i innym admirałom wracającym z morza baltyckiego przykazano zwinąć banderę. Nie wynika jednak z tego, by Sir Napier nie mógł później otrzymać rozkazu do jej powtórnego zatknięcia. Zależało to bowiem od decyzyi rządowej. O mocyi robi Sir James tę uwagę, że przedłożenie aktów żądanych byłoby krokiem prawdziwie złowrogim, lecz zresztą polega zupełnie na ministeryalnej w tej mierze decyzyi.

Lord Palmerston oświadcza, że się musi oprzeć wnioskowi, i dodaje tę jeszcze uwagę, jako sama już rozprawa nad tak niesłychanem żądaniem godna jest ubolewania. Gdyby Izba zastanowiła się lepiej nad ogólną treścią żądanych korespondencyi, tedyby zapewne nie domagała się więcej ich przedłożenia. To jednak nie przeszkadza mu wcale, by osobistemu i publicznemu charakterowi dzielnego admirała nie miał oddać zupełnej słuszności. Szacuje go wysoce i nie pojmuje, dlaczegoby rząd miał mu dawać naganę lub dymisyę, i do tego też nie przyszło. Sir Karol Napier posiada od dawna już wielki u niego (lorda Palmerstona) szacunek, a postępowaniem swem na morzu baltyckiem utwierdził go admirał bardziej jeszcze w tem uczuciu. (Głośne oklaski.) Następnie wystawiał Sir *J. Walsh* odwagę moralną Sir Napiera, a Mr. *Malins* cofa swój wniosek.

Przedwczoraj odbył się meting pod prezydencyą księcia Cambridge: stowarzyszenie dla wspierania wdów wojskowych i sierot odbywało pierwsze swe zgromadzenie roczne. Ze sprawozdania prezydującego i sekretarza okazało się, że potąd wpłynęło w ogóle na ten cel 104.835 funt. szt. Wydano już z tego 35.000 ft. szt. *(Wien. Ztg.)*

(Rząd stara się zreorganizować armię na sposób francuski.)

„*Globe*“ donosi z d. 12. z Paryża: „Jenerał sir James Maclaan i kapitan Laffan znajdują się teraz w Paryżu, gdzie rozpoznają plany i dokumenta ministeryum wojny, a to dla wypracowania planu powszechnego w zamiarze zorganizowania armii angielskiej na zasadzie organizacyi francuskiej“. *(W. Z.)*

Francya.

(Potwierdzenie orderów, które rozdał Canrobert. — Dar Cesarstwa.)

Paryż, 10. marca. Dekretem w Monitorze potwierdzono nowe nadania przez jenerała Canrobert'a różnych orderów i medalów. Ich MM. Cesarz i Cesarzowa przesłali ministrowi wojny 5000 franków, i ministrowi marynarki również 5000 franków dla rozdania pomiędzy matki, wdowy, siostry i sieroty po tych żołnierzach i majtkach, którzy podczas rozbicia się fregaty „Semillante“ zginęli. *(W. Z.)*

(Przyjęcia u Dworu.)

Paryż, 12. marca. *Monitor* donosi, że Cesarz przyjmował wczoraj na prywatnej audyencyi dotychczasowego ambasadora tureckiego Vely Eddina Rifaata Baszę, który mu doręczył swe pisma odwołujące, tudzież saskiego ambasadora barona Seebacha i wirtemberskiego ministra rezydenta barona Waechtera, którzy mu doręczyli odpowiedź swych monarchów na doniesienie o odwołaniu panów Henryka Mercier i hrabi Bearn, dotychczasowych ambasadorów w Drezdnie i Sztutgardzie. *(Zeit.)*

Włochy.

(Powodzie w Toskańskiem.)

Z **Florencyi** nadeszły sprawozdania z końca zeszłego miesiąca o gwałtownej powodzi na dolinach leżących nad brzegiem rzeki Arno. Między innemi przychodzą i te szczegóły: Na dolinie pod Pisami, którą rzeka Arno uchodzi do morza, była powódź nierównie straszniejsza, niż o tem z początku doniesiono. W Cascina, między Pontederą i Pisami, gdzie woda pozrywała wszystkie tamy, rozlała się powódź na przyległe równiny uprawione i zasiane w tem miejscu jak najpracowiciej. Dalej szerzyły się tam już dawniej moczary poprzerzynane licznemi kanałami i rowami. Dolinę tę zamykają po obu stronach wzgórza pod Liwurną i Lukką, a od zachodu oblewa ją morze. — Aż do chwili otrzymania niniejszych wiadomości wzmagała się tam ciągle powódź. Urząd municypalny w Pizach rozdaje oprócz innego wsparcia codzień 22.000 funtów chleba między potrzebnych tej pomocy. Z Piz aż do małego portu w Stagno, założonego tylko dla mniejszych statków dowożących towary kanałami, można było przez cały czas zatopu dostać się tylko wodą, a to ślakiem kanału Navicelli. Dopiero od Stagno otwierała się sposobna droga lądowa do Liwurny. Komu więc wypadała droga z Liwurny do Florencyi, musiał nakładać wielki kawał drogi wzdłuż pogórza, gdyż tylko tym sposobem można było dostać się do dworca kolei żelaznej w Pontedera. Na dolinie florentyńskiej wystąpiła woda lewym brzegiem rzeki Arno w odległości jednej godziny od miasta Florencyi. Odtąd występywała woda wzdłuż całego brzegu, tak, że urodzajne okolice pod Signa i Poggio aż do Cajano, jak niemniej i pola po obu brzegach, a mianowicie między Empoli i Pontederą wielce ucierpiały. Po tamtej stronie Florencyi ku morzu nie było już takiej powodzi, zwłaszcza że rzeka Arno ma tam brzegi wyższe, i że w okolicach tych wpływają do niej tylko mniejsze rzeczułki. Natomiast przyczyniły się w niższej części rzeki Arno właśnie rzeki poboczne najwięcej do powodzi. Pod Florencyą opadły wody zupełnie z końcem lutego, a ostatniemi czasy było tam piękne i łagodne powietrze. *(L. k. a.)*

(Pozostałe wojska francuskie w państwie papiezkiem.)

Załoga francuska w Rzymie zredukowana będzie wkrótce do liczby oznaczonej w nocie urzędowej rządu francuskiego. Pułk 14ty i 21szy otrzymał rozkaz przygotowania się do pochodu, który nastąpi zapewne w pierwszej połowie marca. W całem państwie kościelnem pozostanie tylko cztery francuskich pułków pieszych, z których jeden zajmie kwatery w Civitavecchia, a trzy inne w Rzymie dla strzeżenia zamku świętego Anioła i innych miejsc ważniejszych. Oprócz tego pozostaje w Rzymie dwie bateryi artyleryi, dwie kompanie z korpusu inżynierów i około 50ciu konnych żandarmów dla utrzymania policyi wojskowej. *(Abb. W. Z.)*

Niemce.

(Budżet bawarski sześcioletni. — Mobilizacya Wirtemberska.)

Mnichów, 8. marca. Na dzisiejszem posiedzeniu izby drugiej przedłożył minister finansów budżet na sześć lat 1854—1860. Roczne wydatki wynoszą przeszło 43 milionów reńskich, niemal 6 milionów więcej niż w upłynionej peryodzie finansów. Przychody są wprawdzie postanowione na równi z wydatkami, atoli minister nadmienił, że to uskuteczniono przez podwyższenie gruntowego podatku. Dalej nadmienił, iż pomimo że rząd państwa żąda tylko tego, co jest najpotrzebniejsze i chociaż sumiennie postępował przy rozkładzie ciężarów, jednak niepozwoliły stosunki podwyższyć płacy urzędnikom pobierającym małą pensyę. Książę Wallerstein interpelował całe ministeryum państwa, czyli mobilizacya wojska jest zastanowiona, a jeźli tak jest w samej rzeczy, czyli w takim razie niebędzie uskuteczniona pożyczka $6^{1}/_{2}$ milionów? Prezydent ministrów odrzekł: Interpelacya jest krótka, odpowiedź na nią jeszcze krótsza, a ta jest: na pierwsze nie! na drugie także nie!

Sztutgarda. Wiadomo, że izba pierwsza w Wirtembergii zezwoliła na żądany od rządu nadzwyczajny kredyt trzech milionów na mobilizacyę wojska, lecz nie zgodziła się na uchwałę izby drugiej, ażeby doręczono adres względem przyłączenia się do polityki austryackiego rządu. W ciągu dyskusyi zwrócił minister Linden uwagę na to, że w prośbie izby drugiej jest zawarta niedokładność, więc niemożna przystąpić do uchwały; niedokładnością bowiem jest to, gdy mówi o dłuższem zachowaniu neutralności. Związek nie jest neutralnym; przystąpił do zaczepnego i odpornego przymierza między Austryą i Prusami i do artykułu dodatkowego, który w pewnym stopniu gwarantuje nawet stanowisko Austryi w księstwach naddunajskich, a nakazaniem mobilizacyi wojska dowiódł, że chce tym uchwałom nadać znaczenie tam, gdzie tego wymaga interes niemiecki, a którego bronić jest powołany. Wirtembergia sama jedna zgodziła się na te uchwały związku i okazała przezto, że jej chodzi o jedność Niemiec, która tylko w drodze związku może być zachowaną i utrzymaną. Cała kwestya, o którą idzie, a której adres bynajmniej nie nadmienia, jest ta, do jakich kroków obowiązuje polityka, odpowiadająca internacyonalnym interesom Niemiec? i toć jest kwestya sporna, ale ta niemoże być rozwiązaną na obradach stanowych, zatem takowa prośba jest niepotrzebna tak co się tyczy związku, jako też rządu wirtemberskiego, który nigdy jeszcze niezaniedbał ujmować się za jednością i polityką Niemiec.

Rosya.

(Rozkaz dzienny Imperatora z 3. marca.)

Dzienny rozkaz z dnia 3. zawiera dalsze następujące rozporządzenia:

Cesarz Jego Mość raczył przyjąć godność szefa wszystkich tych pułków gwardyi przybocznej, której szefem był spoczywający w Bogu Cesarz Mikołaj, następnie: batalionu przybocznej gwardyi saperów i I. korpusu kadetów. Również zostaje Jego ces. Mość szefem innych pułków gwardyi i armii i korpusu kadetów Brześcia litewskiego, których szefem był dotychczas, z wyjątkiem pułku przybocznej gwardyi kirysyerów, Jego cesarzewicz. Mości następcy tronu Cesarzewicza, którego szefem jest mianowana Jej Mość Cesarzowa Marya Alexandrówna i atamańskiego pułku Jego Mości Cesarzewicza, następcy tronu, którego szefem jest mianowany następca tronu Cesarzewicz Mikołaj Alexandrowicz. Przybocznemi pułkami Cesarza Jego Mości zostają: Pułk przybocznej gwardyi huzarów następcy tronu, pułk przybocznej gwardyi ułanów jego, pułk dragonów, ułanów, huzarów, jekaterynosławskich grenadyerów, erywańskich karabinierów i borodyńskich strzelców następcy tronu.

Jego cesarzewicz. Mość następca tronu Mikołaj Alexandrowicz jest mianowany atamanem wszystkich wojsk kozaków, jenerał adjutant, jenerał kawaleryi hrabia Rüdiger naczelnym wodzem korpusu gwardyi i grenadyerów, jenerał-leitnanci Juriewicz i Synowiew, jenerał-adjutantami Cesarza Jego Mości, jenerał-kwatermistrz korpusu gwardyi i grenadyerów i td. Fliegel-adjutantami są mianowani: jenerał-major Żukowski III. i Dujour-jenerał korpusu gwardyi i grenadyerów, jenerał-major Jafimowicz III. w świcie Cesarza Jego Mości, nakoniec pułkownik Somsonów III., rotmistrz książę Baryatyń-

ski z gwardyi konnej, pułkownik hrabia Lambert i rotmistrz Slepców z pułku przybocznej gwardyi huzarów, pułkownicy: hrabia Adlerberg II. i Merder z pułku preobrażeńskiego, pułkownik Patkul II. z pułku Pawłowskiego i kapitan książę Galiczyn I. z ekwipażu gwardyi. (Wszyscy ci mianowani pozostaną zresztą na swoich dawnych stanowiskach.)

Minister wojny, książę Dołgoruki ogłosił dziennym rozkazem armii, że na wszystkich przyborach uniformu, które muszą być opatrzone cyfrą cesarską, należy nosić A. z rzymską pod spodem liczbą II., i że z dniem 4. marca zacznie się gruba żałoba po zmarłym Cesarzu.

Ostatni dzienny rozkaz podpisany przez zmarłego Cesarza datowany dnia 1. b. m., mianuje księcia Mężykowa, jenerał-majora *a la suite*, jenerał-adjutantem Jego ces. Mości.

Grecya.

(Adresy izb do Króla.)

Ateny, 1. marca. Izba depotowanych i senat naradzały się w ciągu tego tygodnia nad odpowiedzią na królewską mowę przy otworzeniu izb, i uchwaliły doręczyć ją Królowi Jego Mości. Odpowiedź izby deputowanej jest urzędową parafrazą królewskiej mowy; w odpowiedzi zaś senatu odnosi się jedno miejsce do śmierci Jej Mości Królowej Teresy. „Naród,“ wyrażono w tej odpowiedzi, „podziela mocno osobiste uczucie, jakiem Wasza król. Mość jesteś przejęty śród powszechnego żalu jaki sprawiła zawczesna i nieodżałowana śmierć dostojnej Królowej Matki.“

Król Jego Mość odpowiedział komisyi senatorskiej przy doręczeniu odpowiedzi senatu: „Dziękuję senatowi za udział w żałobie po śmierci Mojej najukochańszej matki. Wyrażone w odpowiedzi uczucia konstytucyjne, i co się tyczy rozporządzeń ku wykonaniu ścisłej neutralności, okazuje, że senat czuje głęboko swe powołanie i dokładnie ocenia prawdziwy interes narodu. Również cieszy Mnie mocno zapewnienie, tego prawodawczego ciała o jego gotowości postępowania zgodnie z rządem i przyczynienia się do tego, ażeby Moje życzenia dla dobra narodu urzeczywistnione zostały.“

Afryka.

(Podróż księstwa Brabantskich w Egipcie.)

Ich królewicz. Moście książę i księżna Brabantu odjechali dnia 5. z. m. w towarzystwie belgijskiego jeneralnego konzula i wicekonzula z Alaxandryi do Kairo.

Osobny pociąg, pod wodzą pana Green, jeneralnego dyrektora kolei żelaźnej, zawiózł dostojnych podróżnych do kanału Casser-el-Ais, gdzie na nich czekał jeden z paropływów do służby wicekróla. Paropływy te są bardzo gustownie ozdobione i zbudowane stosownie do dalekiej żeglugi. Ich królewicz. Moście wsiedli zaraz na pokład i przybyli nazajutrz do grobli nad Nilem, gdzie wicekról okazale ich przyjmował.

Od placu wylądowania aż do pałacu wicekróla rozstawiono 5 do 6000 wojska i zgromadził się nieprzejźrzany tłum ludu. Za przybyciem dawała artylerya salwy; wicekról otoczony najwyższymi dygnitarzami cywilnymi i wojskowymi przyjmował sam Ich królew. Moście na placu wylądowania i oprowadzał pokazując wszystkie szczegóły olbrzymich robót, częścią ukończonych, częścią rozpoczętych na obu groblach.

W Kairze przyjmowano Ich królewicz. Moście z temi samemi honorami, a na drugi dzień za ich przybyciem, odwiedził ich wicekról w pałacu Casser-el-Nil, gdzie były dla nich przygotowane bogato ozdobione apartamenta.

Z wizytą w Haremie mogła być tylko Jej Mość księżna sama, bo obyczaj mahometański jak wiadomo niepozwala mężczyznom wstępu.

Po pięciodniowym pobycie w Kairo odpłynęli Ich królewicz. Moście do górnego Egiptu. Do ich świty przyłączył się pan Eid, Belgijski ajent konzularny, i pan Linant-Bej de Bellefond, inżynier zostający w służbie egipskiej, który już odbył kilka naukowych podróży do górnego Egiptu.

Ich królewicz. Moście przybędą w połowie marca do Alexandryi z powrotem i odpłyną 20. lub 25. na egipskiej parowej fregacie do Jaffy.

Z teatru wojny.

(Świetna obrona Eupatoryi. — Depesza jenerała Canroberta.)

Korespondencye prywatne dzienników angielskich z Eupatoryi z 17. zgadzają się zupełnie ze sprawozdaniem Omera Baszy. — Po uciszeniu się walki — piszą do *Times* — objeżdżał marszełek linią bojową, chwalił dzielność i odwagę wojsk swoich, i upomniał żołnierzy, by sie zawsze tak mężnie potykali z nieprzyjacielem. Wszędzie witano go z radością i zaufaniem, i widać było ze wszystkiego, jak wielką miłość posiadał u swoich żołnierzy. Pewien derwisz, który przyłączył się do jednego z batalionów anatolskich „Cajbek,“ biegł przed nim, wygłaszając mu życzenia pomyślności. — Marszałek udał się następnie konno do oddziałów w pierwszej linii bojowej stojących, które wytrzymały najsilniejszy atak nieprzyjacielski, i gdzie Selim Basza poległ. Następca jego Sulejman Basza ranny w głowę i cały krwią zbroczony wydawał właśnie rozkazy. Na cmentarzu greckim obdzierali tymczasem marodery tatarscy Rosyan poległych, odcinali niektórym głowę i taszczyli konie zabite na stronę, by je potem według dawnego zwyczaju tatrskiego na strawę obrócić. Nikt im też tego nie wzbraniał, lecz odcinać głowy zakazał Omer Basza surowo, i każdemu przestępcy tego zakazu zagroził rozstrzelaniem.

Jenerał Canrobert obwieścił armii swojej dzielną obronę Eupatoryi dziennym rozkazem, a osobnem pismem do tureckiego ministra wojny Riza Baszy życzy Sułtanowi szczęścia i tak dobrego i nadal powodzenia orężowi jego w Krymie, oddając przytem wielkie pochwały Omerowi Baszy.

Pomienione pismo jenerała Canrobert'a brzmi w te słowa:

„Dnia 17. b. m. natarł nieprzyjaciel w sile 25.000 piechoty, 4000 koni i z 80cią działami na Eupatoryę. Broniono się z wielką odwagą, a tureckie wojska naddunajskie pod wodzą Omera Baszy okryły się sławą. To pierwsze tak świetne wystąpienie dowódzcy naczelnego rokuje jak najpomyślniej na przyszłość i ziściło nasze zaufanie, jakie zjednał już sobie nad Dunajem, gdzie nie przy jednej sposobności umiał znaczne korzyści wojenne osiągnąć. Wojskom moim ogłosiłem właśnie rozkazem dziennym świetną obronę Eupatoryi, i który-to rozkaz dzienny do wojska francuzkiego będę miał zaszczyt przesłać nieco później. Tymczasem przyjmij W. Excellencya nasze życzenia pomyślności, i chciej je przedłożyć i J. M. Sułtanowi. Dodać tu jeszcze muszę, że armia nasza ubolewa wielce nad stratą, jaką armia turecka poniosła przez zgon jenerała dywizyi Selima Baszy, który z taką chwałą poległ w obronie powierzonego mu stanowiska. Przyjmij W. Excel. wyraz wysokiego poważania mego.

Wódz naczelny *Canrobert.*“ *(Zeit.)*

(Doniesienia z obozu.)

Z Marsylii donoszą telegrafem pod dniem 6. marca. Przybyły okręta „Pharamond“ i „Clyde“ z depeszami z tureckiej stolicy z 26. a z wiadomościami z Krymu po dzień 24. Szósta dywizya francuzka, wsparta dziewiątą, oblęga wieżę Malaków. Wzniesione przez Rosyan nowe bateryе, panujące nad rzeką Czernaja, starały się nadaremnie przeszkodzić rozstawieniu tego wojska. Niestałe powietrze przeszkadza daleko więcej robotom oblężniczym, niż ogień nieprzyjacielski. Wojsko rosyjskie miało zamiar ruszyć na Bałakławę, i wystąpiło dnia 18. w 18 batalionów; jenerał Bosquet na czele 25.000 Anglików i Francuzów zabierał się podejść nieprzyjaciela, ale burza z śnieżną zamiecią przeszkodziła spotkaniu. Jednak jak druga strona zmuszoną była wrócić na stanowisko. Książę Menzykow wyprawił, jak słychać, konnicę dla braku furażu do Perekopu. — Jenerał Cassignoles zaprowadził w Konstantynopolu komisyę remonty, na skupowanie koni. Liniowy okręt „Inflexible,“ fregata „Orenoque“ i korweta „Fortune“ powróciły do Toulonu. Otwarcie na nowo wolnej żeglugi na Dunaju, zachęciło kilka set okrętów godzić się na przewóz zboża.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, czwartek. Dzisiaj odbyło się nabożeństwo żałobne za duszę Jego Mości Cesarza Mikołaja w kaplicy rosyjskiej. Obecne było całe ciało dyplomatyczne, księżna Matylda i kilku adjutantów Jego Mości Cesarza Napoleona.

Królewiec, 15. marca. Jego Mość Cesarz Alexander rozkazał, także tę część Krymu od Teodozyi do Kerczu, która dotychczas zostawała pod rozkazami wojennemi Chomutowa oddać pod juryzdykcyę wojenną księcia Gorczakowa.

Tryest, 15. marca. Przybył tu hrabia Montemolin. Infant Don Sebastian, hrabia i hrabina Chambord, hrabiowie de la Teresanta i S. Maurizio przybyli tu także na jutrzejszy pogrzeb hrabi Molina.

Turyn, 13. marca. Miano uchwalić nadzwyczajny pobór 500 majtków.

Malta, 8. marca. Ciągle odbywają się ztąd przesyłki wojsk do Krymu. Parostatek śrubowy „Hekla“ wiezie materyały do budowy kolei żelaznej. Stojący tu załogą 91. pułk otrzymał contreordre i pozostanie tutaj.

Konstantynopol, 5. marca. *Journ. de Constantinople* donosi, że jenerał Pellissier posunął się ku wzgórzom Bałakławy zajętym silnie przez Rosyan. Bliższe szczegóły nie wiadomo. Przedwczoraj konferował baron Koller długo z Omerem Baszą.

Ateny, 9. marca. Słychać, że także minister sprawiedliwości Longos ma zamiar podać o dymisyę.

Korfu, 10. marca. Dwa oddziały artyleryi angielskiej odpłynęły do Konstantynopola. Według doniesień z Dardanellów z d. 6. b. m., zakupują znaczną liczbę koni na rachunek Anglii. *(L. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 19. marca. Na naszym dzisiejszym targu płacono za korzec pszenicy 34r.50k.; żyta 27r.30k.; owsa 16r.50k.; hreczki 22r.15k.; grochu 35r.; kartofli 12r.50k.; — cetnar siana sprzedawano po 5r.17½k.; okłotów 3r.2½k.; — sąg drzewa bukowego kosztował 41r.40 w. w. — Ceny drobiazgowej sprzedaży bez odmiany.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 19. marca.

Hr. Dzieduszycki Kazimierz, z Niesłuchowa. — PP. Michalewski Antoni, z Niedzielisk. — Tyniecki Erazm, z Złotnik. — Gnoiński Alex., z Krasnego. — Zasławski Alex. z Majdanu. — Kuczyński Felic., z Korkowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 19. marca.

Ks. Lubomirski Adam, do Krakowca. — Hr. Schaffgotsche, c. k. pułkownik, do Rohatyna. — Br. Geminger, c. k. rotmistrz, do Brodów. — PP. Duniewicz Edw., do Nowoszyc. — Krajewski Nikazy, do Turzego. — Rogujski Karol, do Krakowa. — Żebrowski Tomasz, do Krakowa. — Hoszowski Nereusz, do Ropczyc.

Kurs lwowski.

Dnia 19. marca.		gotówką zł.	gotówką kr.	towarem zł.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	47	5	50
Dukat cesarski	„ „	5	52	5	55
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	6	10	10
Rubel śrebrny rosyjski	„ „	1	$57\frac{1}{2}$	1	$58\frac{1}{2}$
Talar pruski	„ „	1	55	1	57
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	24	1	25
Galicyj. listy zastawne za 100 zr.		93	50	94	15
Galicyjskie Obligacye indem.		73	10	73	30
5% Pożyczka narodowa		85	45	86	45

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 19. marca 1855.		zł.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
„ przedał „ „ 100 po	„ „	—	—
„ dawał „ „ za 100	„ „	94	—
„ żądał „ „ za 100	„ „	94	30

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 15. marca.				w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto	$82\frac{7}{8}$ $\frac{3}{4}$ $\frac{5}{8}$	$82\frac{3}{4}$
detto pożyczki narod.	5%	„		—
detto z r. 1851 serya B.	5%	„	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	„	$91\frac{5}{8}$ $\frac{3}{4}$	$91\frac{11}{16}$
Obligacye długu państwa	$4\frac{1}{2}$%	„	—	—
detto detto	4%	„	$64\frac{1}{2}$	$64\frac{1}{2}$
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	„	—	—
detto detto detto	3%	„	—	—
detto detto	$2\frac{1}{2}$%	„	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834		„	$219\frac{1}{2}$	$219\frac{1}{2}$
detto detto z r. 1839		„	$120\frac{3}{4}$	$120\frac{3}{4}$
detto detto z r. 1854		„	$105\frac{7}{8}$ $\frac{3}{4}$	$105\frac{13}{16}$
Obl. wied. miejskiego banku	$2\frac{1}{2}$%		—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%		—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%		—	—
detto krajów koron.	5%		—	—
Akcye bankowe			1014 1012 1011	1012
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 zł.			$453\frac{1}{8}$	$453\frac{1}{8}$
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 zł.			—	—
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 zł.			—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 zł.			—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 zł.			249	249
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 zł.			—	—
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 zł.			560	560
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 zł.			—	—
Renty Como			—	—

Wiedeński kurs wekslów.

Dnia 15. marca.		w przecięciu.
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	— 2 m.
Augsburg za 100 zł. kur.	$125\frac{1}{2}$ 126	$125\frac{3}{4}$ uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	$124\frac{1}{2}$ $\frac{3}{4}$ 125	$124\frac{3}{4}$ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$92\frac{1}{4}$ $\frac{1}{2}$ 92	$92\frac{1}{2}$ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	12-14 15 16	12-15 2 m.
Lyon za 300 franków	$146\frac{1}{2}$ $\frac{3}{4}$	$146\frac{5}{8}$ 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	—	— 2 m.
Marsylia za 300 franków	—	— 2 m.
Paryż za 300 franków	$146\frac{1}{2}$ $\frac{3}{4}$ 147	$146\frac{3}{4}$ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	222	222 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— T. S.

Cesarskie dukaty	31	31	Agio.
Ducaten al marco	—	—	Agio

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16 marca o pierwszej godzinie po południu

Amsterdam —. — Augsburg $125\frac{3}{4}$ p. — Frankfurt $124\frac{3}{4}$ p. — Hamburg 93. — Liwurna $122\frac{1}{4}$ p. — Londyn 12.15 p. Medyolan $124\frac{3}{4}$ p. — Paryż $146\frac{7}{8}$ p.

Obligacye długu państwa 5% $82\frac{1}{8}$ $82\frac{1}{4}$. Detto S. B. 5% 95 — 96. Detto pożyczki narod. 5% $86\frac{1}{4}$—$86\frac{3}{8}$. Detto $4\frac{1}{2}$% $71\frac{3}{4}$ — 72. Detto 4% 64 — $64\frac{1}{4}$ Detto z r. 1850 z wypłatą 4% — — —. Detto z r. 1852 4% — — —. Detto Glognickie 5% $91\frac{3}{4}$ — 92. Detto z r. 1854 5% — — —. Detto 3% $49\frac{1}{2}$ — $49\frac{3}{4}$. Detto $2\frac{1}{2}$% $40\frac{1}{2}$ — $40\frac{3}{4}$. Detto 1% $16\frac{1}{2}$ — $16\frac{3}{4}$. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% $81\frac{1}{2}$ — 82. Detto krajów kor. 5% $72\frac{1}{4}$ — 77. Pożyczka z r. 1834 219—$219\frac{1}{2}$. Detto z r. 1839 $120\frac{1}{4}$—$120\frac{1}{2}$. Detto z 1854 $105\frac{3}{16}$—$105\frac{1}{4}$. Oblig. bank. $2\frac{1}{2}$% 58—$58\frac{1}{2}$. Obl. lom. wen. pożyc. r. 1850 5% 100 — 101. Akc. bank. z ujmą 1014 — 1016. Detto bez ujmy — — —. Akcye bankowe now. wydania — — —. Akcye banku eskomp. $90\frac{1}{2}$ — $90\frac{3}{4}$. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda $193\frac{1}{2}$ - $193\frac{3}{4}$. Wied.-Rabskie $111\frac{3}{4}$ — 112. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 249 — 251. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 23 — 25. Detto 2. wydania 35 — 38. Detto Edynburgsko-Neusztadzkiej $91\frac{1}{2}$ — 91. Detto żeglugi parowej 546 — 548. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 542—544 Prior. obl. Lloydy (w śrebrze) 5% 94 — $94\frac{1}{2}$. Północn. kolei 5% 86 — $86\frac{1}{4}$. Glognickie 5% 81 — 82. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 84—$84\frac{1}{2}$ Detto Lloyda 558—560. Detto młyna parowego wiedeń. 132 — 133 Renty Como $13\frac{1}{8}$—$13\frac{1}{4}$. Esterhazego losy na 40 zł. $83\frac{1}{2}$—$83\frac{3}{4}$. Windischgrätza losy $29\frac{1}{4}$—$29\frac{1}{2}$. Waldsteina losy $28\frac{3}{4}$ — 29. Keglevicha losy 12 — $12\frac{1}{4}$. Cesarskich ważnych dukatów Agio $30\frac{7}{8}$ — 31

(Kurs pieniężny na giełdzie wied. d. 16 marca o pół do 2. po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio $30\frac{7}{8}$. Ces. dukatów obrączkowych agio $30\frac{3}{8}$. Ros. imperyały 10.3. Srebra agio $26\frac{5}{8}$ gotówką.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 19. marca.

Obligacye długu państwa 5% $82\frac{3}{8}$; $4\frac{1}{2}$% —; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. losowane obligacye 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 zł. —; z. r. 1839 —. Wied. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akcye bank. 1014. Akcye kolei półn. $1937\frac{1}{2}$. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie 250. Dunajskiej żeglugi parowej —. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiedniu —. Akcye niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 zł. — zł.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg $126\frac{1}{8}$ l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt $125\frac{1}{2}$. l. 2. m. Hamburg $93\frac{1}{4}$ l. 2. m. Liwurn —. l. 2. m. Londyn 12.17 l. 3. l. m. Medyolan —. Marsylia —. Paryż $147\frac{1}{2}$. Bukareszt —. Konstantynopol —. Smyrna —; Agio duk. ces. $31\frac{1}{8}$. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. — lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. —; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 $105\frac{1}{16}$. Pożyczka narodowa $86\frac{1}{8}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 692 fr.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 17. i 18. marca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	325.59	— 0.6°	95.7	północny sł.	śnieżno
2 god. pop.	326.03	+ 3.2°	73.8	połud.-wsch. „	pochmurno
10 god. wie.	326.02	+ 0.7°	92.5	„ „	śnieżno
Opadnięcie w 24 godz. 1‴35.					
6 god. zran.	326.25	+ 0.3°	97.5	półn.-zach. słab	pochmurno
2 god. pop.	324.81	+ 5.4°	71.5	połud.-wsch. „	„
10 god. wie.	324.74	+ 2.0°	86.7	południowy „	„

T E A T R.

Dziś: Opera niem.: „**Die Jüdin.**“

We Środę: dnia 21. marca 1855, na dochód zasłużonego artysty Szczęsnego Starzewskiego, który 50ty rok przy tutejszej scenia zostaje — dany będzie dramat w pięciu aktach przez Fryderyka Soulié napisany: „**Wychowaniec Rzemieślnika.**“

K R O N I K A.

Dwudziesta czwarta i ostatnia składka z wykupna kart od powinszowań Nowego Roku 1855. Jego Excelencya p. Pflanzeller c. k. feldmarszałek-lieutenąnt 1r., pp. c. k. kapitanowie: Peneke, Stenzel i Sittenberg po 30k, Sievert 10k., Lumin c. k. kapitan 20k., Berger c. k. rotmistrz 30k., Stauffer 20k., Bayer c. k. nadferwalter 1r., Fellner c. k. nadferwalter 1r., Hoser K. c. k. ferwalter 1r., pp. ferwaltery: Steinbach i Fiedler po 30k., Dr. Waldin, dyrygujący lekarz sztabowy 30k., Pavek c. k kapitan 20k., Adler v. Adlerschwung c. k. major 1r., Mussil c. k. kapitan 20k., Pacher c. k. kapitan 20k., pp. c. k. porucznicy: Reichert i Planner po 10k, Sinkiewicz c. k. porucznik 20k., Steczyna c. k. podporucznik 10k., Monné c. k. podporucznik 10k., Havricz c. k. podporucznik 1r., Dr. Lorenz Fr. 30k., Radziszewski c. k. oficyał rachunk. 20k., Floryan Wiszniewski i Bijaszewski c. k. asystenci rachunk. po 10k., hrabia Caboga c. k. major 1r., Jeleń 40k, Skupieński 30k., Igel 10k., Postępski 30k., w mniejszych kwotach 1r.48k., Scholz c. k. profesor 1r., Haase superintendeat 3r., nr. domu $584\frac{4}{4}$ 1r., pani Korn 20k., K. H. 20k., pani hrabina Dzieduszycka 2r., pp. Dr. Schmidt 1r.20k., pani Klimke 20k., pp. Lesner 10k., Reiss Alfred 1r., Chomiński W. 1r., Karankiewicz 1r., Margosches Nisson 1r., Wołoszyński 1r., Wiśniowiecki 1r., Losert 30k., Bogdanowicz 1r., Belland 1r., pani Rodkiewicz 1r., pani Witwicka 1r., pp. Schaeffer 20k., Szwestka 20k., Łazowski Jan 1r., pani Dawidowska 5k., pani Szczurowska 10k., p. Urela 1r., pp. Nowakowski 30k., Kronstein 20k., Sanmely 20k. — Razem 42r.23k., dodawszy do tego z poprzednich składek sumę . . . 1300 r. 32 kr. m. k.

Wynosi ogółem . . . 1342 r. 55 kr. m. k.

— (Książka do modlenia dla Cesarzowej Francyi.) W pracowni genewskiego jubiliera pana Dutertre są teraz w robocie okładki przeznaczone do oprawy książki do modlenia dla Cesarzowej francuskiej. Na te okładki, na których oprócz gustownych ozdób w klejnotach będzie ułożone imię Cesarzowej w diamentach wyrobiono blisko trzy funty złota. Wartość całej roboty przeznaczonej na wystawę paryzką, będzie wynosić zdaniem znawców więcej niż 20,000 frank.

— Dla założonego pod redakcyą urzędnika książęco-serbskiego, Gubomira Nenadowica, czasopisma pod nazwą „Szumadinka,“ które dwa razy w tygodniu wychodzić ma w Belgradzie w języku serbskim, dozwolono przesyłkę w całem państwie austryackiem.

— Pewne rosyjskie stowarzyszenie na akcye zamierzało wydawać w Berlinie czasopismo polityczne pod nazwą „Journal du Nord.“ Ze strony redakcyi i nakładcy przygotowano się do wydania pierwszego numeru tego dziennika w ciągu najbliższego tygodnia. Teraz zaś donosi „N. Preuss. Ztg.,“ że dla niektórych względów miejscowych postanowiła redakcya wydawać to pismo w innem mieście, i że to już wkrótce nastąpi.

Główny Redaktor ***M. Szrzeniawa Sartyni.***

Z c. k. galic. drukarni rządowej.